

Sygn. akt I AGa 178/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Ewelina Jokiel SO del. Dorota Majerska-Janowska
Protokolant:	sekr. sądowy Łukasz Droszkowski

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2020 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko I. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 15 marca 2019 r., sygn. akt IX GC 157/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.067 (cztery tysiące sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów za postępowania apelacyjne.

SSO del. Dorota Majerska-Janowska SSA Zbigniew Merchel SSA Ewelina Jokiel

I AGa 178/19

UZASADNIENIE

Dnia 23 sierpnia 2017 r. powódka B. B. wniosła pozew przeciwko pozwanej I. O. o zapłatę kwoty 177.212,25 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych:

a) od kwoty 46.740 zł od dnia 16 czerwca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015r. w wysokości określonej w art. 7 ustawy z dnia 13 czerwca 2006 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. nr 139, poz. 1323 z późn. zm.) oraz

dalszymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, liczonymi według ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 403);

b) od kwoty 105.872,25 zł od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015r. w wysokości określonej w art. 7 ustawy z dnia 13 czerwca 2006 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. nr 139, poz. 1323 z późn. zm.) oraz dalszymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, liczonymi według ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2013r., poz. 403);

c) od kwoty 24.600 zł od dnia 1 września 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015r. w wysokości określonej w art. 7 ustawy z dnia 13 czerwca 2006 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. nr 139, poz. 1323 z późn. zm.) oraz dalszymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, liczonymi według ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2013r., poz. 403) wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że 19 marca 2012 r. strony zawarły umowę, na podstawie której powódka zobowiązała się do wykonania szeregu prac budowlanych, natomiast pozwana – do zapłaty kwoty 270.692,25 brutto (220.075 zł netto). Powódka wystawiała faktury VAT w oparciu o sporządzane protokoły odbiorów prac. Na tej podstawie powódka wystawiła kolejno trzy faktury VAT. Pozwana uiściła należność wynikającą jedynie z dwóch pierwszych faktur VAT – nr 09/02/2013 i 12/02/2013. Pomimo nieopłacenia ostatniej z faktur – 51/06/213, strona powodowa kontynuowała prace. Wówczas pozwana i jej przedstawiciele odmówili wspólnego sporządzania protokołów odbioru prac. W tej sytuacji powódka zdecydowała się na jednostronne sporządzenie protokołu. W ten sposób wystawiono dwa kolejne protokoły, na podstawie których wystawiono dwie kolejne faktury VAT - nr (...) i nr (...). Jak wskazała powódka, ostateczna wartość prac wyniosła w sumie 345.061,27 zł brutto (280.537,62 zł netto), jednak dochodzi ona jedynie części tej kwoty, tj. 177.212,25 zł. Powódka wyjaśniła, że trzy ostatnie faktury VAT uwzględniają wartość rzeczywiście wykonanych prac oraz poniesionych kosztów zakupu materiałów budowlanych.

Dalej powódka wskazywała, że 9 maja 2013 r. złożyła w sądzie wniosek o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej, ale ta nie stawiała się na wyznaczone posiedzenie, nie odniosła się propozycji zawarcia ugody. 23 stycznia 2015 r. powódka ponownie skierowała sprawę na drogę postępowania pojednawczego. Pozwana jednak ponownie się nie stawiała na wyznaczone posiedzenie.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podniosła, że zapłaciła powódce w sumie 140.220 zł. Opłaciła w całości faktury VAT nr (...) r., kwota wynikająca z trzeciej faktury VAT, nr (...) – 46.740 zł została opłacona poprzez uznanie wierzytelności w tej kwocie, której podstawą był protokół częściowy z dnia 4 marca 2013 r. Pozwana podkreśliła, że wystawienie tej faktury nastąpiło przy dezaprobie pracownika księgowości pozwanej w związku z błędnym terminem wykonania usługi i błędnym określeniem sposobu zapłaty, dopiero w dniu 7 czerwca 2013 r. Odnosząc się do dwóch końcowych protokołów technicznego odbioru robót i wystawionych na ich podstawie faktur VAT ((...) i (...)) pozwana podniosła, że można je traktować jedynie jako jednostronne oświadczenia powódki, gdyż zostały sporządzone wbrew procedurze wskazanej w umowie z dnia 19 marca 2012 r., tj. bez obecności obu stron. Ponadto podniesiono, że powódka dołączyła do pozwu jedynie duplikat faktury VAT nr (...) z 5.07.2013r. datowany na 6 maja 2014 r., co w ocenie pozwanej skłaniać może do wniosku, że faktura ta nie została wystawiona w deklarowanej dacie.

Pozwana argumentowała też, że nie doręczono jej skutecznie zawiadomień o posiedzeniach pojednawczych, które to miały się odbyć kolejno 11 lipca 2013 r. oraz 22 października 2015 r. Pozwana podniosła, że powódka w wnioskach o zawiązanie do próby ugodowej wskazywała niewłaściwy adres pozwanej, tj. Hel, ul (...), który to w relacjach między stronami pojawił się tylko raz, tj. w treści umowy z dnia 19 marca 2012 r., przy czym jak wskazywała pozwana, nie miała ona wpływu na adres, który został wskazany w treści umowy, gdyż projekt umowy został przygotowany

przez stronę powodową. W każdym innym piśmie pozwana posługiwała się adresem W., ul. (...), na ten też adres korespondencję kierowała do niej powódka. Adres ten wskazany był również od 15 grudnia 2011 r. jako adres głównego miejsca wykonywania działalności oraz jako adres do doręczeń w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (dalej: (...)). Ponadto adres w H. został przez pozwaną wykreślony z (...) z dniem 15 października 2013 r. W ocenie pozwanej budzi to wątpliwości co do woli powódki spowodowania uczestnictwa pozwanej w posiedzeniu pojednawczym.

Pozwana podnosiła także zarzut przedawnienia roszczenia powódki. W jej ocenie nieskuteczne było doręczanie pozwanej zawiadomień o terminach posiedzeń w sprawie zawezwania do próby ugodowej, gdyż były wysyłane na niewłaściwy adres. Działanie powódki miałyby w ocenie pozwanej zmierzać raczej do pozbawienia jej możliwości udziału w tychże posiedzeniach. Ponadto, w jej ocenie nawet gdyby uznać, że zawezwanie do próby ugodowej z 2013 r. było skuteczne, to kolejny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w 2015r. nie przerwał już terminu biegu przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2019r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił żądanie pozwu w całości (zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 177.212,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot:

- 46.740 zł od dnia 16 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 105.872,25 zł od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,

- 24.600 zł od dnia 1 września 2013 r. do dnia zapłaty,

zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.861 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 207,31 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych).

Apelację od tego orzeczenia wywiodła pozwana zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 poprzez:

- a. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, a w konsekwencji na dokonaniu dowolnej i wybiórczej oceny dowodów wskazanych przez pozwaną, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego;
- b. brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonaniu jego oceny z pominięciem zeznań świadków: P. C., D. J., J. K., A. H., A. G. i W. G. oraz wysłuchania samej pozwanej;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wskazania podstaw i przyjętego toku rozważań, które doprowadziły do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż bieg terminu przedawnienia nie został przerwany;

III. wewnętrzną sprzeczność wyroku.

We wnioskach apelacyjnych pozwana wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa wg norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o koszt uiszczonyj opłaty skarbowej w kwocie 17 zł.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Uzasadniając zapadłe rozstrzygnięcie wskazać należy, że orzeczenie w tej sprawie sąd II instancji wydał po zmianach dokonanych w postępowaniu cywilnym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. poz. 1469) zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019 r. Ta nowa regulacja wprowadziła też zmiany w zakresie sporządzania uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji. Zgodnie z brzmieniem art. 387 § 2¹ k.p.c. w uzasadnieniu takiego sądu wymagane jest:

1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, które może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz

2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, przy czym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

3) w myśl art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych.

Mając to na uwadze oraz wzgląd na ekonomikę procesową, sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobeje i przyjmuje za własne. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbytczne powtarzanie ustaleń faktycznych zaakceptowanych.

Jednakże, jak wynika z prowadzonego postępowania przed sądem II instancji, sąd ten z urzędu dopuścił dowód z akt sprawy VI GCo 680/15 Sądu Rejonowego w Gdyni, który to sąd ostatecznie rozstrzygał drugi wniosek powódki o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 23 stycznia 2015r. skierowany do Sądu Rejonowego w Wejherowie, który ostatecznie uznał się niewłaściwy, w celu ustalenia czy doszło do skutecznej próby zawarcia ugody, szczególnie w kontekście zarzutów pozwanej, że nie została prawidłowo zawiadomiona o tej próbie, albowiem wezwanie skierowano do niej na niewłaściwy adres. W tym zakresie sąd II instancji uzupełnił ustalenia faktyczne sądu I instancji.

Jak wynika z cytowanego wyżej wniosku powódki o zawezwanie do próby ugodowej, ponownie został on złożony do Sądu Rejonowego w Wejherowie (podobnie jak pierwszy z 2013r.) i pozwana została w nim określona jako I. O. PPHU (...) z adresem ul. (...), (...)-(...) H..

Sąd Rejonowy w Wejherowie, do którego wpłynął ten wniosek tym razem uznał się niewłaściwy do jego rozpoznania i postanowieniem z dnia 30 marca 2015r. przekazał go zgodnie z właściwością do Sądu Rejonowego w Gdyni Wydziału Gospodarczego (k.35 akt I Co 18/15 następnie oznaczonych jako VI GCo 680/15 w Sądzie Rejonowym w Gdyni). Postanowienie swe Sąd Rejonowy w Wejherowie doręczył stronom, przy czym w stosunku do pozwanej - I. O., doręczył jej na adres wskazany we wniosku, tj ul. (...), (...)-(...) H.. Pozwana pod tym adresem przesyłkę tą odebrała osobiście (dowód k. 37). Po przekazaniu akt do Sądu Rejonowego w Gdyni sąd ten wyznaczył posiedzenie pojednawcze na 22 października 2015r., kierując wezwanie do pozwanej na adres - ul. (...), (...)-(...) H.. Pozwana jednak tej przesyłki nie odebrała. Była ona prawidłowo awizowana. Pozwana nie stawiła się też na termin posiedzenia pojednawczego

wyznaczonego przez Sąd Rejonowy w Gdyni w wyniku czego sąd ten stwierdził w protokole, że do pojednania nie doszło (k. 52 i 52 akt sprawy VI GCo 680/15 Sądu Rejonowego w Gdyni).

Powyższe fakty, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie dokumentów wynikających z akt sprawy VI GCo 680/15 Sądu Rejonowego w Gdyni, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości sądu II instancji.

Sąd II instancji na mocy art. 387 § 2¹ pkt 2 in fine k.p.c. przyjął za własną ocenę prawną rozstrzygnięcia jaką w sprawie zastosował sąd I instancji (z pewnymi uwagami o czym dalej), które nie zmieniły też ostatecznych wniosków mimo dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych i odmiennej oceny niektórych okoliczności na etapie postępowania apelacyjnego.

Odnosząc się z kolei do zarzutów apelacji w myśl art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c., to skarżąca wskazywała w nich zarówno na zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego. Logicznym jest, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwego ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Powyższe co do zasady rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie potrzebę oceny dokonanych ustaleń zmierzających do zakwestionowania ustaleń faktycznych w związku z zarzutami naruszenia prawa procesowego. Jednakże inaczej należy postąpić, gdy podnoszony jest zarzut naruszenia prawa materialnego oparty, jak w tej sprawie na naruszeniu art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że bieg terminu przedawnienia nie został przerwany, jak przyjął to sąd I instancji. Przyjęcie odmiennego poglądu powodowałoby by bowiem oddalenie powództwa i czyniło zupełnie bezprzedmiotowymi pozostałe zarzuty.

Tak więc kluczowym zagadnieniem dla całej sprawy było ustalenie czy wnioski powódki o zawezwanie pozwanej do prób ugodowych były skuteczne i powodowały skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia, jako czynność podjęta przed sądem przedsięwzięta w celu dochodzenia lub ustalenia roszczenia.

Zawezwanie do próby ugodowej na podstawie art. 185 § 1 k.p.c. przerywa bieg terminu przedawnienia w odniesieniu do wierzytelności określonych w tym wezwaniu, tak co do przedmiotu żądania, jak i co do wysokości. Zawezwanie do próby ugodowej musi odpowiadać podmiotowo i przedmiotowo co najmniej żądaniom zgłoszonym w pozwie. Zdaniem sądu II instancji zawezwania, na które powoływała się powódka takie wymogi spełniały. Mając na uwadze datę złożenia pozwu o zapłatę (23 sierpnia 2017r.) i dochodzenia roszczeń mających być wymagalnymi od 16.06., 26 07. i 1.09.2013r. i przy przyjęciu, że mieliśmy do czynienia z roszczeniami wynikającymi z umowy o roboty budowlane dla których, jako dotyczącymi działalności gospodarczej, termin przedawnienia wynosi 3 lata, istotne było czy doszło do przedawnienia tych roszczeń w dacie wniesienia pozwu, wobec podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, czy też nie, np. na skutek zaistnienia przerwy wywołanej złożeniem wniosku o zawarcie ugody (na co wskazywała powódka).

Niesporne było, że powódka wystąpiła dwukrotnie z próbami o zawarcie ugody. Jak ustalił sąd I instancji pierwsza miała miejsce w maju 2013r., a druga w styczniu 2015r. O ile pierwsza próba zawarcia ugody była w zasadzie bez znaczenia dla uznania prawidłowości zapadłego i skarżonego wyroku uwzględniającego powództwo, albowiem ta próba o ile byłaby skuteczna to po przerwie przedłużałaby koniec terminu przedawnienia do mają 2016r., a więc zgłoszenie roszczeń w pozwie złożonym 23.08.2017r. musiałby powodować uznaniem ich za przedawnione i oddalenie powództwa.

Istotniejsza zdaniem sądu II instancji była druga próba zawarcia ugody podjęta w 2015r., jeszcze przed upływem terminu przedawnienia dochodzonych w niniejszym postępowaniu roszczeń.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że realizacja pierwszej próby o zawezwania do ugody nie przesądza w jakimkolwiek stopniu o wystąpieniu lub braku wystąpienia tożsamego skutku prawnego w odniesieniu do kolejnego zawezwania do próby ugodowej. Kolejne zawezwanie do próby ugodowej jest bowiem taką czynnością, która również może

wywołać skutek przewidziany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., ale jedynie wówczas, jeżeli w okolicznościach stanu faktycznego zaistnieje podstawa do oceny, że czynność tą przedsięwzięto bezpośrednio w celu wskazanym w tym przepisie. Wystąpienie tej przesłanki lub jej brak rozstrzyga dopiero w przedmiocie wystąpienia przewidzianego w tym przepisie skutku kolejnego zawezwania do próby ugodowej. Zdaniem sądu II instancji brak jest podstaw do formułowania generalizujących ocen, że celem każdego kolejnego zawezwania do próby ugodowej jest jedynie przerwanie biegu przedawnienia. Zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia, jeżeli stanowczo nie ustalono, że przedsięwzięto ją bezpośrednio w innym celu niż wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. W niniejszej sprawie powódka podjęła drugą próbę zawarcia ugody, gdy mimo wezwań z 4.09.2013r. i 20.10.2013r. o zapłatę nieuregulowanych należności, pozwana odpowiedziała na nie i twierdziła, że są przedwczesne i bezpodstawne (vide stanowiska pozwane k. 36 i 41 akt). Wobec takiej postawy pozwanej należało uznać drugą próbę o zawarciu ugody za uzasadnioną, zmierzającą do polubownego rozwiązania sporu w tym zakresie. Brak bowiem podstaw do przyjęcia, że druga próba ugodowa została przedsięwzięta bezpośrednio w innym celu niż wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Sąd II instancji nie podziela natomiast stanowiska sądu I instancji, że samo już złożenie wniosków spowodowało skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczeń, skoro wnioskowi tym nadano bieg i stwierdzono bezskuteczność zawezwań po uznaniu przesyłek za skutecznie doręczonych pozwanej, na co słusznie wskazuje apelująca. Sąd II instancji stoi na stanowisku, że tylko skuteczna czynność w rozumieniu przepisów procesowych przerywa bieg przedawnienia. Czynność procesowa - tu drugie zawezwanie do próby ugodowej, by wyrzucić skutek w postaci przerwy musiało odpowiadać wymogom formalnym pisma procesowego, być należycie opłacone, skierowane przeciw osobie legitymowanej biernie, tak by osoba, przeciw której skierowano wniosek mogła podjąć się obrony swych praw. Skutku takiego nie wywoła bowiem np. wniosek zwrócony ze względu na braki formalne, cofnięty, odrzucony czy skierowany przeciw niewłaściwej osobie.

Sąd zdaniem sądu II instancji należało ocenić czy ten drugi wniosek (ostatecznie rozstrzygany w sprawie VI GCo 680/15 Sądu Rejonowego w Gdyni) był skuteczny, szczególnie w kontekście tego czy skierowany był przeciw pozwanej na właściwy dla niej adres, co było kwestionowane przez pozwaną.

Oceniając tę drugą próbę o zawezwaniu do ugody z października 2015r., którą powódka skierowała także, jak pierwszą do Sądu Rejonowego w Wejherowie, wskazując adres pozwanej I. O. ul. (...), (...)-(...) H., a ten sąd dopiero na skutek uznania się niewłaściwym przekazał ją do Sądu Rejonowego w Gdyni, stwierdzić należy, że była ona skuteczną. Pozwana kwestionując i tę próbę zawarcia ugody broniła się w ten sposób, że kwestionowała fakt, że zawezwanie do próby ugodowej skierowano do niej na właściwy adres, tj. nie adres jej zamieszkania, który twierdziła, że był we W. na ul. (...) (ewentualnie Żwirowej), a nie na H. na ul. (...). Sąd II instancji dostrzega, że w sprawie pozwana posługiwała się wieloma adresami, także w kontaktach z powódką. W umowie stron wskazała adres na H. na ul. (...), w fakturach i pismach w korespondencji z powódką wskazywała adres we W. ul. (...). W trakcie postępowania sądowego wskazywała adres we W. ul. (...) (róg ze Żwirową). Abstrahując, gdzie rzeczywiście pozwana miała w roku 2015 miejsce stałego zamieszkania, to należy wskazać na znaczenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej jest pismem procesowym wszczynającym postępowanie i co do jego wymogów stosuje się art. 126 k.p.c. Skoro mowa jest o wniosku z 2015r., to regulacje wtedy obowiązujące należało zastosować do tego wniosku, też w zakresie oznaczenia miejsca zamieszkania osoby wzywanej do zawarcia ugody (pозwanej) i zasad doręczania takiej osobie pism sądowych, jako osobie fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą. Zmiany w zakresie określania adresu dla doręczeń dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, wskazujące na potrzebę doręczania ich tych pism na adres wynikający z Centralnej Ewidencji i (...) Działalności Gospodarczej (...) zaczęły obowiązywać dopiero od 8 września 2016r., a wynikały ze zmian kodeksu postępowania cywilnego w art. 133 § 2a wprowadzonych na podstawie art. 2 pkt 15 ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1311).

Tak więc w dacie złożenia drugiego wniosku powódki o zawezwanie do ugody oznaczenie strony – osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, jak i zasady doręczania jej pism sądowych następowało według zasad przewidzianych dla osoby fizycznej. Dlatego wniosek o zawezwanie do zawarcia ugody skierowany przeciwko osobie fizycznej prowadzącej taką działalność (w niniejszej sprawie - pozwanej) powinien wskazywać miejsce zamieszkania

tej osoby (patrz też postanowienie SN z dnia 26 stycznia 1993r., II CRN 74/92, OSP 1993, z. 10, poz. 193). Strona powodowa kierując drugi wniosek o zawezwanie do zawarcia ugody wskazała adres pozwanej zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony. Pozwana pod tym adresem przesyłkę tę odebrała osobiście (dowód k. 37 akt sprawy VI GCo 680/15 Sądu Rejonowego w Gdyni). Po przekazaniu akt do Sądu Rejonowego w Gdyni sąd ten wyznaczył posiedzenie pojednawcze na 22 października 2015r. i także skierował wezwanie do pozwanej na adres - ul. (...), (...)-(...) H.. Pozwana jednak tej już przesyłki nie odebrała. Była ona prawidłowo awizowana. Pozwana nie stawiała się też na termin posiedzenia pojednawczego w wyniku czego sąd stwierdził w protokole, że do pojednania nie doszło.

Zgodnie z art. 136 § 1 k.p.c., strony i ich przedstawiciele mają obowiązek zawiadamiać sąd o każdej zmianie swego zamieszkania, na podstawie zaś § 2 cytowanego artykułu, w razie zaniedbania tego obowiązku pismo sądowe pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest sądowi znany.

Zdaniem sądu II instancji skoro pozwana odebrała pierwszą przesyłkę z sądu do niej kierowaną w sprawie wniosku o zawarcie ugody, nawet na niewłaściwy adres jej zamieszkania i nie poinformowała następnie sądu o zmianie, czy też wadliwości tego adresu, to wszelka dalsza korespondencja do niej kierowana na dotychczasowy adres gdzie nastąpiło pierwsze doręczenie w sprawie, prawidłowo została pozostawiona w aktach, a negatywne konsekwencje zaniedbania przez pozwaną obowiązku wynikającego z art. 136 § 1 k.p.c. obciążają tę stronę (postanowienie SN z dnia 23 października 2002 r. II CZ 106/2002).

Reasumując, zdaniem sądu II instancji, drugi wniosek o zawezwanie do ugody (z 2015r.) był wnioskiem prawidłowym i skutecznym, powodującym przerwanie biegu terminu przedawnienia. Stąd wobec przedstawionego wyżej wyводу sąd II instancji co do zasady przyjął za własną ocenę prawną sądu pierwszej instancji, że w sprawie zgłoszone roszczenie nie było przedawnione w chwili wniesienia pozwu.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji wskazać należy, że nie zasadny był zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 233 § 1 poprzez: - przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, a w konsekwencji na dokonaniu dowolnej i wybiórczej oceny dowodów wskazanych przez pozwaną, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i - brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonaniu jego oceny z pominięciem zeznań świadków: P. C., D. J., J. K., A. H., A. G. i W. G. oraz wysłuchania samej pozwanej.

Choć apelująca nie artykułuje w zarzucie na czym miałyby polegać błędne ustalenie stanu faktycznego, to mając na uwadze uzasadnienie apelacji sąd II instancji przyjął, że chodzi o wadliwe ustalenie adresu zamieszkania pozwanej. Zarzut ten jest nieuzasadniony z tego względu, że sąd I instancji ustalił, że „Pozwana od 2009 r. zamieszkuje wraz z mężem we W. przy ul. (...). Pod tym adresem odbiera też korespondencję. W umowie z dnia 19 marca 2012 r. wpisano adres pozwanej związaną z prowadzoną przez nią w tym czasie działalnością gospodarczą – ul. (...) w H.. Adres ten został podany przy sporządzaniu umowy stron Z. B. przez A. O. – męża pozwanej. Adres, pod którym pozwaną prowadziła działalność we W. przy ul. (...) nie posiadał oznaczenia numerem posesji. Pozwana nie wskazywała powodce, aby adres wskazany przez nią w umowie był nieprawidłowy.” (vide str. 6 uzasadnienia sądu I instancji). Jak wskazał dalej sąd I instancji (vide str. 9 uzasadnienia) ustaleń tych dokonał w oparciu o zeznania świadków: P. C., D. J., J. K., A. H., A. G. i W. G. oraz wysłuchania samej pozwanej, a więc ich nie pominął, co zarzucała apelująca. Natomiast sąd ten uznał, że fakty te były nieistotne z punktu widzenia sprawy, albowiem w jego ocenie to, że adres pozwanej wskazany we wnioskach o zawezwanie do próby ugodowej był nieaktualny, było bez znaczenia, albowiem już złożenie wniosków spowodowało skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczeń. Rozumowanie to nie było zasadne i zostało zweryfikowane przez sąd II instancji w argumentacji przedstawionej już wyżej. Jednakże mimo tej weryfikacji w ostateczności w oparciu o dalsze ustalenia faktyczne sąd II instancji uznał, że doszło do przerwania biegu terminu dochodzonych roszczeń, a więc nie zachodziły przesłanki by powództwo podlegało oddaleniu z powodu przedawnienia dochodzenia roszczeń.

Ostatni zarzut apelacji oparty był na stwierdzeniu o wewnętrznej sprzeczności wyroku. W tym zakresie zdaniem apelującej, co sąd wnioskuje na podstawie uzasadnienia apelacji, albowiem w samym zarzucie brak było sprecyzowania tego zarzutu) sąd I instancji zdecydował o słuszności argumentacji tylko strony powodowej, przy

jednoczesnym pominięciu twierdzeń, dowodów i zarzutów pozwanej, oraz przy braku oparcia poglądów sądu w materiale dowodowym, który nie został oceniony w sposób wszechstronny, a na co bezpośredni wpływ miała okoliczność, że sąd pominął dowody mu zaofiarowane przez pozwaną, co doprowadziło sąd I instancji do nielogiczności i niespójności wnioskowań.

Zarzutu tego nie sposób podzielić. Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu wyraźnie wskazał, dlaczego jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy uznał przedłożone przez pozwaną dowody na okoliczność potwierdzenia faktu, że ośrodek interesów życiowych pozwanej i jej męża w okresie od zawarcia umowy do złożenia przez powódkę pierwszego wniosku o zewazwanie do próby ugodowej, jak i później, znajdował się we W. oraz zeznania świadków tam wymienionych. Wskazał też sąd I instancji, dlaczego pominął także przedłożone przez stronę pozwaną dowody na okoliczność tego, że pozwana wpłaciła na rzecz powódki kwotę co najmniej 120.200 zł do dnia 21 maja 2012 r. oraz kwotę 40.000 zł do dnia 16 lipca 2012 r., na które to powódka miała wystawić faktury VAT dopiero w lutym i czerwcu roku 2013 r. (vide str. 9 i 10 uzasadnienia sądu I instancji). W tej sytuacji trudno zgodzić się z apelującą o niedostatecznej refleksji faktycznej, jak i prawnej nad szeregiem okoliczności niniejszej sprawy. Fakt, że sąd zaprezentował inną ocenę dowodów od tej jaką prezentuje pozwana nie czyni zarzutu tego skutecznym. Ocena wiarygodności dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze stronami, świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Dopiero, gdyby zostało wykazane jakie kryteria naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając albo pomijając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych można by uznać zasadność tego zarzutu. Przedstawianie przez skarżącą własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków nie uzasadnia zasadności postawionego zarzutu.

Jak już wskazał wyżej sąd II instancji, Sąd Okręgowy nie ustrzegł się pewnych błędów, tak z zakresie ustaleń faktycznych, jak i wnioskowań, ale trudno zarzucać orzeczeniu sądu I instancji selektywność i tendencyjność w ocenie okoliczności faktycznych sprawy, co miało zniweczyć zdolność sądu I instancji do należytego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy.

Reasumując, skoro zarzuty apelacji nie odniosły zamierzonego skutku, apelacja została uznana za niezasadną i na mocy art. 385 k.p.c. oddalona.

O kosztach należnych stronie powodowej za postępowanie apelacyjne orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, na które to koszty złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.050 zł orzeczone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz koszt 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSA Ewelina Jokiell SSA Zbigniew Merchel SSO Dorota Majerska - Janowska